

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa G. Ł
przeciwko P. [...] w P. "R. [...]" S.A. w P.
o ukształtowanie warunków wynagradzenia na przyszłość i zapłatę,
po rozP. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i
Spraw Publicznych w dniu 11 lutego 2016 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt VI Pa [...]

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że usuwa z jego sentencji orzeczenie o zniesieniu postępowania przed sądem pierwszej instancji,**
- 2. w pozostałym zakresie zażalenie oddala,**
- 3. koszty postępowania znosi między stronami.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w P. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 29 grudnia 2014 r., zniósł postępowanie przed tym Sądem i przekazał mu do ponownego rozpoznania sprawę o ukształtowanie warunków wynagradzania na przyszłość i zapłatę, z powództwa G. Ł przeciwko P. [...] w P. „R. [...]" S.A. w P..

Powód domagał się zmiany kwoty wynagrodzenia zasadniczego, ustalonej w umowie o pracę, przez takie jej podwyższenie, by jego wartość była równa co najmniej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę w danym roku. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, przyjmując, że spór dotyczy ustanawiania nowych warunków pracy i płacy więc jako taki, z mocy art. 262 § 2 pkt 1 k.p., nie podlega właściwości sądów pracy.

Twierdząc w apelacji, że z pozwu i jego uzasadnienia jasno wynika, iż faktyczną podstawą roszczenia było naruszenie Kodeksu pracy wynikające z nierównego traktowania w zatrudnieniu całej grupy pracowników, powód zarzucił błędne zastosowanie art. 262 § 2 pkt 1 k.p. i nierozpoznanie sprawy co do istoty oraz naruszenie art. 47 § 2 pkt 1 lit. b) k.p.c. przez rozpoznanie jej w niewłaściwym składzie, jako sprawy z zakresu prawa pracy o naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu i o roszczenia z tym związane, a także naruszenie art. 224 § 1 k.p.c., polegające na nieudzieleniu głosu stronom przed zamknięciem rozprawy. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na obowiązek sądu dbania na każdym etapie postępowania o prawidłowe i szczegółowe ustalenie żądania i jego podstawy faktycznej oraz uzupełniania braków w tym zakresie na podstawie art. 130 lub 212 k.p.c. i wskazał, że skutkiem niezastosowania tych przepisów było nierozpoznanie istoty sprawy. Skoro powód wskazywał, że strona pozwana ukształtowała jego wynagrodzenie niezgodnie z przepisami prawa pracy, a zwłaszcza z art. 6 pkt 4 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2008), to twierdzenia pozwu nakazywały rozpoznanie sprawy w kontekście art. 18 § 2 k.p. oraz wyjaśnienie, czy powód wywodzi swoje roszczenia z przepisów Kodeksu pracy o nierównym traktowaniu a zwłaszcza o dyskryminacji (art. 18 § 3 k.p.). Ta okoliczność determinowała skład sądu; rozpoznanie sprawy w składzie jednoosobowym spowodowało nieważność postępowania z powodu rozpoznania sprawy w niewłaściwym składzie (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

W zażaleniu pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że przyczyną nierozpoznania

istoty sprawy było zaniechanie informacyjnego przesłuchania powoda w postępowaniu przed pierwszą instancją, skoro w pozwie oraz dalszych pismach procesowych powód jednoznacznie przedstawiał twierdzenia i fakty na poparcie swoich żądań, przy czym błędem jest przyjęcie, iż żądaniem pozwu były objęte roszczenia z tytułu naruszenia zasady nierównego traktowania w zatrudnieniu, gdyż tę argumentację powód przedstawił dopiero w apelacji. W konsekwencji nietrafne było uznanie, że skład Sądu pierwszej instancji był sprzeczny z art. 47 § 2 lit. b) k.p.c.

Uzasadnienie zarzutów zażalenia pozwany skoncentrował na stwierdzeniu, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał żądania powoda za nieuzasadnione w całości i oddalił powództwo, ponieważ zgodnie z § 1 ust. 4 regulaminu wynagradzania obowiązującego w pozwanej spółce każdy z pracowników, w tym powód, ma zagwarantowane wynagrodzenie w wysokości nie niższej niż płaca minimalna. Regulamin wynagradzania, jako akt w hierarchii źródeł prawa pracy wyższego rzędu od umowy o pracę, w pełni zapewnia powodowi uprawnienia przewidziane w ustawie o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, dlatego brak podstaw do ukształtowania stosunku pracy stron w sposób określony w pozwie. Pozwany powołał się także na niesporną między stronami okoliczność, że spółka wypłaca powodowi wynagrodzenie w wysokości wyższej od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz, że w okresie, którego dotyczy pozew, wynagrodzenie to nigdy nie było niższe od obowiązującego w danym miesiącu najniższego wynagrodzenia za pracę. Stwierdzenie nieważności postępowania nastąpiło w następstwie wadliwego uznania, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego doszło do nierozpoznania istoty sprawy, które było możliwe wyłącznie pod warunkiem przyjęcia, iż roszczenie z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu było objęte żądaniem pozwu.

Powód wniósł o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie wniesione na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., kontroluje tylko formalną stronę orzeczenia o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, uwzględniając, że orzeczenie kasatoryjne może

zapaść wyłącznie w okolicznościach określonych w art. 386 § 2-4 k.p.c. Tak więc uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji musi być oparte na stwierdzeniu nieważności postępowania lub istnienia negatywnych przesłanek procesowych, a także jest możliwe wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Poza zakresem kontroli pozostaje merytoryczne podłoże orzeczenia. Oznacza to, że Sąd Najwyższy nie dokonuje prawnej oceny żądań pozwu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, niepubl., z dnia 22 października 2012 r., I PZ 19/12 niepubl. i z dnia 22 października 2012 r., I PZ 18/12, niepubl., z dnia 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, niepubl., z dnia 13 lutego 2014 r., II PZ 37/13, niepubl., z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, niepubl. i z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, niepubl.).

Przypomnienie to jest konieczne, gdyż skarżący zakwestionował przede wszystkim stanowisko Sądu Okręgowego co do *meritum*, poddając krytyce dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną i wyrażone w uzasadnieniu wyroku wskazania co do dalszego postępowania. Zdaniem skarżącego w sprawie nie zachodzi potrzeba ponownego orzekania, gdyż treść stosunku pracy powoda odpowiada żądaniu pozwu, nieobejmującemu roszczenia z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu.

W zaskarżonym wyroku Sąd drugiej instancji, znosząc postępowanie przed Sądem pierwszej instancji i uchylając wyrok z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, stwierdził, że z powodu niewłaściwego składu sądu doszło do nieważności postępowania oraz do nierozpoznania istoty sprawy. Tym samym przesądził, że sprawa dotyczy naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu i roszczeń z tym związanych (art. 47 § 2 lit.b k.p.c.). Wprawdzie trafnie stwierdził, że Sąd pierwszej instancji - bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, z pominięciem treści pozwu – przedwcześnie uznał, że spór dotyczy niepodlegającej właściwości sądów pracy kwestii ustanawiania nowych warunków pracy i płacy (art. 262 § 2 pkt 1 k.p.), jednak sam także przedwcześnie zakwalifikował roszczenie powoda jako wynikające z art. 18 §

2 k.p. oraz przepisów Kodeksu pracy o nierównym traktowaniu a zwłaszcza o dyskryminacji (art. 18 § 3 k.p.), nakazując zarazem wyjaśnienie tej kwestii Sądowi pierwszej instancji.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy, przyjmując trafnie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c., nie mógł jednak – nie przesądziwszy z powodu braku niezbędnych ustaleń, co jest przedmiotem sprawy – stwierdzić, że w sprawie właściwy jest trzyosobowy skład sądu. Jest zatem oczywiste, że zniesienie postępowania przed Sądem pierwszej instancji z powodu nieważności postępowania spowodowanej niewłaściwym składem sądu było przedwczesne.

Sąd Najwyższy uwzględnił więc zażalenie częściowo, zmieniając zaskarżony wyrok tylko w zakresie stwierdzenia nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, przez usunięcie z jego sentencji orzeczenie o zniesieniu postępowania przed tym Sądem. W pozostałym zakresie uznał zażalenie za bezzasadne i oddalił je (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.), o kosztach postępowania zażaleniowego orzekając na podstawie art. 100 k.p.c.